

UZASADNIENIE

Na podstawie ujawnionego w toku postępowania materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 września 2013 roku S. S. (1) około godziny 18.40 jechał jako kierujący motocyklem marki H. o numerze rejestracyjnym (...) po ulicy (...) w miejscowości K., jadąc w kierunku ulicy (...) w O., będącej drogą publiczną, przebiegającą przez obszar leśny; na wysokości słupa trakcji energetycznej oznaczonego numerem 38 najechał na tył stojącego na poboczu samochodu marki S. o numerze rejestracyjnym (...), który był użytkowany przez K. S.. Na miejsce została wezwana policja oraz pogotowie ratunkowe, z uwagi na to, że po zdarzeniu kierowanego przez oskarżonego motocykla z samochodem S. oskarżony uderzył ciałem w samochód S. i na pewien czas stracił przytomność; po przybyciu na miejsce funkcjonariuszy Policji – K. W. i M. R. - oskarżony odzyskał przytomność, został zbadany przez K. W. na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, podobnie jak K. S.. Przeprowadzone badanie na dopuszczonym do użytku urządzeniu A.-Sensor IV CM wersja (...) u S. S. (1) dało wyniki – o godzinie 18.50- 0,36 mg/l, o godzinie 19.07 - 0,35 mg/l, alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu; w związku z tym funkcjonariusze policji stwierdzili, iż S. S. (1) w chwili kierowania samochodem znajdował się w stanie nietrzeźwości. Po przeprowadzonych badaniach i po przybyciu na miejsce karetki pogotowia ratunkowego, wobec złego samopoczucia oskarżonego, został on zabrany przez załogę karetki pogotowia do szpitala, gdzie przebywał do dnia 10 września 2013 roku, gdzie rozpoznano u niego uraz mnogi, stłuczenie głowy, stłuczenie klatki piersiowej, zwichnięcie stawu łokciowego prawego, złamanie II kości śródrezcza prawego, skręcenie kolana prawego z zerwaniem więzadła pobocznego piszczelowego, stłuczenie kolana lewego, w badaniu TK głowy nie wykryto pourazowych powikłań wewnątrzczaszkowych, tkanki mózgowia o prawidłowej gęstości bez zmian ogniskowych.

W dniu 13 września 2013 roku oskarżony został ukarany mandatem karnym za wykroczenie z art. 86 § 1 k.w. polegające na spowodowaniu kolizji drogowej w dniu 7 września 2013 roku, który to mandat przyjął w dniu 13 września 2013 roku.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadków M. R. (k. 73v), świadka K. W. (k.74), świadka K. S. (k. 74-74v), zeznań świadka A. S. (k. 104v), świadka K. H. (k. 142v), protokołu przeprowadzonego badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu (k. 2), świadectwa wzorcowania urządzenia (k. 3), protokołu oględzin (k. 8-9, 10-11, 12-13), kopii mandatu karnego seria (...) (k. 18), dokumentacji medycznej (k. 64), zdjęć (k. 91-95), w odpowiednim zakresie wyjaśnień oskarżonego (k. 33, 73v).

Oskarżony S. S. (1) nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (wyjaśnienia oskarżonego k. 33), w których wskazał, że jechał motorem trzeźwy, nie pamięta całego zdarzenia z uwagi na to, że uderzył głową w szybę samochodu; następnie przesłuchiwany przed sądem również nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż o godz. 14.00 wyszedł z pracy, pojechał do domu. O godz. 16.00 umówił się z kolegą w lesie niedaleko miejsca w gdzie był wypadek. W domu pojadł śliwek i jabłek. Jabłka zjadł ze 2 a śliwek z 10 – 15. Z kolegą siedzieli i rozmawiali, stwierdził że jedzie i chwilę potem był wypadek. Nie wie dlaczego doszło do wypadku bo nic nie pamięta. Alkoholu nie spożywał tego dnia. Co się działo dzień przed wypadkiem to nie pamięta. Został znaleziony koło samochodu nieprzytomny. Na miejscu wypadku miał podejrzenie wstrząśnienia mózgu, mógł powiedzieć wszystko co policjanci mu kazali. Badań alkometrem nie pamięta.

Ponadto potwierdził wyjaśnienia składane w postępowaniu przygotowawczym, wskazał, że tam również tłumaczył, że jadł śliwki i owoce. W lesie spotkał się z K. H., umówił się z nim, bo oddawał mi pieniądze 40 czy 60 zł. Nie pamiętał, za co te pieniądze były. Umówił się w lesie bo nie miał prawa jazdy na motor, jeździł tylko po polach i lesie.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim wskazuje on na spotkanie z K. H. i kierowanie motocyklem w czasie zdarzenia; oskarżony wyjaśnia w tym zakresie w sposób pełny, wersja przez niego przedstawiona jest spójna, wyjaśnienia korespondują z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami świadka

H.; ponadto oskarżony podaje w tym zakresie okoliczności dotyczące kierowania motocyklem bez uprawnień dla niego niekorzystne.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim wskazał on, że nie spożywał alkoholu przed zdarzeniem i kierował motocyklem będąc trzeźwym. W tym zakresie jego wyjaśnienia stoją w sprzeczności z badaniem na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu oraz z zeznaniami świadka K. W.. W ocenie Sądu oskarżony w tym zakresie podaje wersję zdarzenia nieobiektywnie korzystną dla siebie, nie mającą odzwierciedlenia w rzeczywistości, w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej za zarzucany mu czyn, w tym w celu uniknięcia konsekwencji prawnych związanych z orzeczeniem środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Oskarżony nie był karany, postępowanie wobec oskarżonego było warunkowo umorzone (k. 126). Oskarżony figuruje w ewidencji kierowców naruszających przepisy prawa o ruchu drogowym (k.62-63).

Sąd zważył, co następuje.

W ocenie Sądu oskarżony S. S. (1) swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa określonego w art. 178a § 1 k.k.

Zeznania świadka K. W. oraz wyniki badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, pozwalają ustalić, iż oskarżony kierował motocyklem po drodze publicznej, jadąc ulicą (...), najechał na zaparkowany na poboczu samochód S.; jednocześnie kierował motocyklem będąc w stanie nietrzeźwości, co potwierdziło badanie na zawartość alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu. Wersję wydarzeń tak ustaloną potwierdza częściowo sam oskarżony, który potwierdził, że kierował motocyklem w inkryminowanym czasie, wskazał jedynie, że wprawdzie do kolizji doszło, jednak nie był on w stanie nietrzeźwości. Zgromadzony w tej sprawie materiał dowodowy, na podstawie którego Sąd ustalił stan faktyczny, jest jednoznaczny, nie budzi wątpliwości i pozwala na przyjęcie wersji zdarzenia, z której wynika, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Sąd rozstrzygając sprawę miał na względzie, że oskarżony wskazywał, że nie spożywał alkoholu przed kierowaniem motocyklem, a jedynie zjadł dwa jabłka i 10-15 śliwek, sugerując, że wykryty alkohol w wydychanym powietrzu był wynikiem naturalnych procesów trawiennych. W ocenie Sądu podawane przez niego okoliczności nie mają potwierdzenia w rzeczywistości, a ich celem jest doprowadzenie do uniknięcia odpowiedzialności karnej przez oskarżonego. Przede wszystkim należy wskazać, że oskarżony podał przeprowadzającej badanie funkcjonariuszce policji, iż spożył piwo około godziny 18.00 przed zdarzeniem w ilości 0,5 l, zatem około 40 minut przed kolizją i odpowiednio mniej przed kierowaniem motocyklem. W ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek racjonalnych argumentów, które wskazywałyby na to, że policjantka wpisała te dane samowolnie, ewentualnie narażając się na konsekwencje karne i służbowe za podanie nieprawdziwych, niezgodnych z oświadczeniem oskarżonego danych; nadto nie stało na przeszkodzie, aby wpisała w protokół badania, że oskarżony nie podał, czy spożywał alkohol i taki zapis dla ustaleń dokonywanych przy pomocy badania na zawartość alkoholu byłby wystarczający. Sąd miał na względzie, że twierdzenie oskarżonego, że był on nieprzytomny i nie wie jak przeprowadzono badanie na zawartość alkoholu również nie znajduje odzwierciedlenia w rzeczywistości, gdyż z zeznań świadka S. - osoby obcej dla oskarżonego, wynika, że w chwili przyjazdu na miejsce policji, oskarżony był już przytomny. Ponadto, typowym sposobem działania w sytuacji braku możliwości przeprowadzenia badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu jest przeprowadzenie badania krwi osoby podejrzewanej o kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości i gdyby nie było możliwe przeprowadzenie badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu zapewne funkcjonariusze policji zlecili by wykonanie takiego badania.

Sąd miał również na względzie, że oskarżony podawał, że nie spożywał alkoholu w dniu zdarzenia, co pamiętał, pamiętał również, że po powrocie z pracy zjadł jabłka i śliwki, pamiętał również przebieg spotkania z kolegą, jednak nie pamiętał nie tylko przebiegu kolizji, ale również zdarzeń dnia poprzedzającego dzień w którym doszło do kolizji, nie był w stanie powiedzieć, czy w dzień poprzedzający kolizję spożywał alkohol. W ocenie Sądu wybiórcze pamiętanie przez oskarżonego jedynie zdarzeń dla niego korzystnych i nie ujawnianie wszystkich okoliczności zdarzenia, spowodowane jest celowym ukrywaniem przez oskarżonego okoliczności, a nie stanem zdrowia i doznanymi obrażeniami – wszak

w przedstawionej przez oskarżonego dokumentacji medycznej nie stwierdzono u niego wstrząśnienia mózgu, którego doznanie mogło by mieć wpływ na ewentualne zapamiętywanie przez niego zdarzeń.

Na marginesie należy również dodać, że wiedza powszechnie znana i doświadczenie życiowe wskazuje, że samo zjedzenie niewielkiej ilości owoców nie prowadzi do powstania w organizmie człowieka alkoholu o pochodzeniu endogennym, w szczególności że oskarżony podał, że alkohol w wyniku fermentacji owoców w jego przewodzie pokarmowym miałby powstać w przeciągu 2-4 godzin.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego sprawstwo i wina oskarżonego nie budzą żadnych wątpliwości.

Oskarżony, znajdując się w stanie nietrzeźwości, kierował motocyklem na drodze publicznej, na której odbywał się ruch lądowy, czym dopuścił się występku z art. 178a § 1 k.k. Zgodnie z tym przepisem odpowiedzialności karnej podlega każdy, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Jak wskazano powyżej oskarżony S. S. (1) kierował motocyklem poruszając się ulicą (...) w K., gdzie doprowadził do kolizji ze stojącym na poboczu samochodem S.. Jak zostało również ustalone w niniejszej sprawie, oskarżony kierował motocyklem przed kolizją będąc w stanie nietrzeźwości. Sąd miał na względzie, że wyniki badań na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu przez oskarżonego wynosiły 0,36 mg/l, 0,35 mg/l. Badania te zostały przeprowadzone o godzinie 18.50 i 19.07, natomiast oskarżony kierował pojazdem około godziny 18.40, kiedy doszło do kolizji drogowej. Należało zatem przyjąć, iż w chwili kierowania pojazdem oskarżony znajdował się bez żadnych wątpliwości w stanie nietrzeźwości, gdzie wskazywał w trakcie przeprowadzonych badań, że o godzinie 18.00 spożył 0,5 l piwa.

Sąd rozstrzygając sprawę uznał za wiarygodne i nie budzące wątpliwości zeznania świadków K. W. i M. R.. Wersja zdarzenia przedstawiona przez nich jest spójna i logiczna, co do przebiegu zdarzenia i jego okoliczności jest również zgodna w odpowiednim zakresie z wyjaśnieniami oskarżonego, oraz znajduje potwierdzenie w protokole przeprowadzonego badania na zawartość alkoholu w organizmie oskarżonego oraz w protokole zatrzymania, jak również w zeznaniach świadków S. i S.. Świadczy o tym fakt, że świadkowie ci są funkcjonariuszami Policji, osobami obcymi dla oskarżonego, nie mają interesu w tym, aby składać zeznania nieobiektywnie niekorzystne dla oskarżonego. Jednocześnie z racji wykonywanego zawodu mają obowiązek w sposób szczególny zwracać uwagę na zachowania innych osób w zakresie przestrzegania porządku prawnego. Świadczy o tym fakt, że świadkowie z uwagi na przesłuchiwanie jedynie w postępowaniu przed sądem, po upływie około półtora roku od zdarzenia, pewnych okoliczności nie pamiętali, jednak okoliczności przez nich podawane wskazują, że świadkowie pamiętali osobę oskarżonego, zasadniczy przebieg zdarzenia z jego udziałem i miejsce tego zdarzenia, wskazali również przyczynę podjęcia interwencji; nie przedstawiali okoliczności co do których nie mieli wiedzy bądź których świadkami nie byli. W związku z powyższym Sąd uznał zeznania świadków za wiarygodne.

Sąd rozstrzygając sprawę uznał za wiarygodne i nie budzące wątpliwości zeznania świadków K. S. i A. S.. Wersja zdarzenia przedstawiona przez nich jest spójna i logiczna, co do przebiegu zdarzenia i jego okoliczności jest również zgodna w odpowiednim zakresie z wyjaśnieniami oskarżonego, oraz koresponduje z zeznaniami świadków W. i R.. Świadczy o tym fakt, że świadkowie ci są osobami obcymi dla oskarżonego, nie mają interesu w tym, aby składać zeznania nieobiektywnie niekorzystne dla oskarżonego. Świadczy o tym fakt, że świadkowie z uwagi na przesłuchiwanie jedynie w postępowaniu przed sądem, po upływie około półtora roku od zdarzenia, pewnych okoliczności nie pamiętali, jednak okoliczności przez nich podawane wskazują, że świadkowie pamiętali osobę oskarżonego, zasadniczy przebieg zdarzenia z jego udziałem i miejsce tego zdarzenia, wskazali również na odzyskanie przez oskarżonego przytomności w czasie, gdy na miejscu była policja i wykonywaniu zarówno z oskarżonym jak i świadkiem S. czynności dotyczących badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu; nie przedstawiali okoliczności co do których nie mieli wiedzy bądź których świadkami nie byli. W związku z powyższym Sąd uznał zeznania świadków za wiarygodne.

Sąd rozstrzygając sprawę uznał za wiarygodne i nie budzące wątpliwości zeznania świadka K. H.. Wersja zdarzenia przedstawiona przez niego jest spójna i logiczna, co do przebiegu zdarzenia i jego okoliczności jest również zgodna w odpowiednim zakresie z wyjaśnieniami oskarżonego. Świadek z uwagi na przesłuchiwanie jedynie w postępowaniu

przed sądem, po upływie około półtora roku od zdarzenia, pewnych okoliczności nie pamiętał, jednak okoliczności przez niego podawane wskazują, że pamiętał osobę oskarżonego, zasadniczy przebieg zdarzenia z udziałem świadka i miejsce tego zdarzenia, wskazali również na okoliczności w jakich doszło do spotkania; wskazał również, że nie spożywał alkoholu z oskarżonym, nie zauważył również u oskarżonego zaburzeń zachowania związanych ze stanem nietrzeźwości, co jest informacją wiarygodną przy uwzględnieniu zawartości alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu; nie przedstawiał okoliczności co do których nie miał wiedzy bądź których świadkami nie był. W związku z powyższym Sąd uznał zeznania świadka za wiarygodne.

W ocenie Sądu wiarygodność i prawdziwość dokumentów ujawnionych w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, w związku z czym Sąd oparł się na nich rozstrzygając niniejszą sprawę.

Stan nietrzeźwości zachodzi wtedy, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość (art.115 § 16 k.k.). Bezsporne jest, iż oskarżony znajdował się właśnie w takim stanie, gdy kierował motocyklem, gdyż wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu dał rezultat 0,36 mg/l i 0,35 mg/l.

Sąd uznał, że społeczna szkodliwość czynu oskarżonego była znaczna. Należało mieć na uwadze fakt naruszenia przez oskarżonego jednej z podstawowych reguł ostrożności, jaką stanowi bezwzględny zakaz prowadzenia pojazdów nie tylko w stanie nietrzeźwości, ale nawet po użyciu alkoholu. S. S. (1) w chwili przeprowadzania badań na zawartość alkoholu znajdował się w stanie, który zgodnie z literaturą przedmiotu określany jest jako euforia (zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu od 0,15 do 0,5 mg/l), a jego objawy to: nadmierna pewność siebie, osłabienie samokontroli i koncentracji, zachwianie koordynacji ruchowej.

Ponadto przyjmuje się w literaturze przedmiotu, że stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu już w granicach 0,2 - 0,4 promille może powodować zaburzenia wzroku objawiając się drganiem gałek ocznych, co prowadzi do zaburzeń ostrości widzenia i pola widzenia oraz jego głębi. Pojawia się wówczas zjawisko tzw. „ciemnego tunelu”, polegające na zawężeniu pola widzenia i zmniejszeniu zdolności równoczesnego odbierania większej liczby bodźców (zob. Ryszard A. Stefański, Ustawa prawo o ruchu drogowym. Komentarz, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 2003, s.762). Niezależnie zatem od osobistych odczuć oskarżonego i nawet przy uwzględnieniu istniejących indywidualnych różnic co do wpływu alkoholu na konkretny organizm, S. S. (1) z pewnością nie mógł dobrze panować nad kierowanym pojazdem. Tym samym stwarzał realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu, narażonych na obniżone reakcje oskarżonego.

Zgodnie z art. 9 § 1 k.k. czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi. W ocenie Sądu oskarżony miał pełną świadomość tego, co robi, zdawał sobie sprawę z tego, że może być w stanie nietrzeźwości, w szczególności, że wskazał, że o godzinie 18.00 spożywał piwo. Z powyższych względów Sąd uznał, iż oskarżony umyślnie dopuścił się czynu z art. 178a § 1 k.k.

W związku z powyższym Sąd uznał winę oskarżonego za udowodnioną i nie budzącą wątpliwości i przypisał mu umyślne popełnienie czynu określonego w art. 178a § 1 k.k.

Zgodnie z przepisem art. 4 § 1 k.k. jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. W związku z tym wymierzając oskarżonemu karę i środki karne Sąd stosował ustawę karną w brzmieniu obowiązującym na czas popełnienia przez oskarżonego czynu, jako względniejszą dla oskarżonego.

Sąd mając na względzie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 § 1 i 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w rozmiarze 80 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na 12 złotych. Sąd dokonując wyboru rodzaju kary i jej wysokości miał na względzie ilość alkoholu w organizmie oskarżonego – 0,36 mg/l i 0,35 mg/l. Sąd miał również na względzie, że oskarżony rażąco naruszył podstawową zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym, polegającą na zakazie prowadzenia pojazdów w ruchu drogowym przez osoby będące zarówno w stanie po użyciu alkoholu jak i w stanie nietrzeźwości. Sąd miał na względzie, że oskarżony kierował motocyklem, w miejscu, gdzie odbywał się ruch

ładowy oraz spacerowali ludzie, zatem swoim zachowaniem stwarzał niebezpieczeństwo dla innych uczestników ruchu drogowego. Sąd miał również na względzie, że oskarżony nie był karany.

Sąd uznał, iż orzeczona kara odniesie wobec oskarżonego pozytywny skutek i będzie on w przyszłości przestrzegał porządku prawnego. Sąd uznał, że okoliczności czynu wskazują, iż orzeczona kara będzie wystarczająca dla pozytywnego oddziaływania na oskarżonego, w szczególności Sąd stwierdził, iż będzie ona wystarczająca dla zapobieżenia powrotowi przez oskarżonego do przestępstwa i odniesie pozytywne efekty wychowawcze.

Zgodnie z zasadą określającą prymat kar wolnościowych nad izolacyjnymi, wynikającą z art. 58 § 1 k.k., jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, sąd orzeka karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary. W ocenie Sądu w przypadku oskarżonego ze względu na stosunki majątkowe i osobiste możliwe jest orzeczenie wobec oskarżonego grzywny, posiada on stałe dochody uzyskiwane z pracy zarobkowej w wysokości 1700 złotych, jest kawalerem, nie posiada nikogo na utrzymaniu; kara ta jest adekwatna do zawinienia i społecznego niebezpieczeństwa czynu przypisanego oskarżonemu i w ocenie Sądu spełni cele prewencji ogólnej i szczególnej kary.

Ponadto Sąd orzekł, obowiązkowy w przypadku skazania za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., środek karny określony w art. 42 § 2 k.k., polegający na zakazie prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, ustanawiając ten zakaz na okres jednego roku. Sąd uznał, iż zakaz w takim rozmiarze jest adekwatny do zawinienia oskarżonego, społecznej szkodliwości oraz okoliczności i charakteru czynu oskarżonego. Sąd miał na względzie zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu u oskarżonego oraz fakt, że oskarżony kierował motocyklem a nie samochodem i w związku z tym uznał, iż zakaz w orzeczonym rozmiarze spełni wobec oskarżonego i społeczeństwa swoją rolę wychowawczą, a jednocześnie mieści się w granicach odczucia sprawiedliwej kary, okres na jaki środek karny został orzeczony opiewa w dolnych granicach wymiaru takiego środka, albowiem zakaz taki może być orzekany na okres od roku do lat dziesięciu.

W ocenie Sądu wymierzona kara i orzeczone środki karne uwzględniają całokształt informacji powziętych o oskarżonym i jego czynie przez Sąd i zostały wymierzone w oparciu o dyrektywy wymiaru kary wymienione w art. 53 § 1 i 2 k.k. W ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu kara będzie miała wychowawczy wpływ na oskarżonego i doprowadzi w szczególności do tego, że więcej nie popełni on przestępstwa, a charakter i okoliczności czynu oskarżonego wskazują, iż wystarczającą reakcją wobec oskarżonego będzie orzeczenie wobec niego kary grzywny.

Sąd na podstawie art. 63 § 2 k.k. zaliczył oskarżonemu S. S. (1) na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy w sprawie od dnia 7 września 2013 roku do dnia 7 września 2014 roku.

Sąd na mocy art. 626 § 1 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 180 złotych, albowiem uznał, iż sytuacja finansowa oskarżonego – dochód z pracy zarobkowej 1700 złotych miesięcznie – oraz jego sytuacja rodzinna i majątkowa nie pozwalają przyjąć, iż ich uiszczenie byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe. W ocenie Sądu oskarżony ma możliwość uiszczenia kosztów procesu w kwocie 180 złotych i nie będzie to dla niego i jego rodziny zbyt uciążliwe. Natomiast w pozostałym zakresie, ponad kwotę 180 złotych Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, uznając, iż ich ponoszenie byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji.